

Prof. dr hab. Elżbieta Karska  
Kierownik Katedry Ochrony Praw Człowieka  
i Prawa Międzynarodowego Humanitarnego  
Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
w Warszawie

Warszawa, dnia 19 sierpnia 2024 r.

## **Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym Pana dr. Marcina Lecha**

### **1) Uwagi wstępne**

Uchwałą nr 47/2024 Rady Dyscypliny Nauki Prawne Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 27 maja 2024 r. zostałam powołana do pełnienia funkcji recenzenta w postępowaniu habilitacyjnym Pana dr. Marcina Lecha. Do składu Komisji Habilitacyjnej zostałam wyznaczona, jako recenzent, przez Radę Doskonałości Naukowej dnia 14 maja 2024 r. Postępowanie habilitacyjne prowadzone jest w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne.

Biorąc powyższe pod uwagę, działając na podstawie art. 221 ust. 8 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r. poz. 742 z późn. zm.), niniejszym przedstawiam recenzję w tym postępowaniu.

Podstawą prawną oceny osiągnięć naukowych Kandydata ubiegającego się o stopień doktora habilitowanego jest ww. ustawa. Zgodnie z jej art. 219 ust. 1, uzyskanie przez kandydata stopnia naukowego doktora habilitowanego warunkują trzy wymogi. Należy zaliczyć do nich: (1) posiadanie stopnia doktora (art. 219 ust. 1 pkt 1), (2) posiadanie w dorobku osiągnięć naukowych albo artystycznych, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny (art. 219 ust. 1 pkt 2) oraz (3) wykazanie się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej (art. 219 ust. 1 pkt 3).

Zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, osiągnięcia, o których mowa w tym przepisie, muszą obejmować co najmniej: (a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a ww. ustawy, lub (b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów

naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b ww. ustawy, lub (c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne.

Habilitant, jako osiągnięcie, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. a ww. ustawy, wskazał – we *Wniosku z dnia 20 lutego 2024 r. o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne* – monografię pt. *Koncepcja jus post bellum w prawie międzynarodowym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2023, ss. 595, ISBN 978-83-8206-521-3.

Przepisy ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce znalazły swoje odzwierciedlenie, a także częściowe rozwinięcie, w treści *Procedury nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego w Uniwersytecie Gdańskim*, stanowiącej załącznik do uchwały nr 13/23 Senatu Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 2 marca 2023 roku w sprawie Procedury nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego w Uniwersytecie Gdańskim, znowelizowanej uchwałą nr 55/23 Senatu Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 28 września 2023 roku zmieniającą uchwałę nr 13/23 Senatu UG w sprawie Procedury nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego w Uniwersytecie Gdańskim<sup>1</sup>.

Zawarta poniżej ocena dorobku i aktywności naukowych Habilitanta pozwoli udzielić odpowiedzi na pytanie czy Pan dr Marcin Lech spełnia wymogi stawiane przez ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w postępowaniu habilitacyjnym.

## **2) Dane o karierze naukowej osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego**

Wnioskodawca uzyskał tytuł zawodowy magistra nauk politycznych w 1996 r. na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego. Pracę magisterską pt. *Twórca i dzieło literackie w badaniu kultury politycznej* napisał pod kierunkiem Pana prof. dr. hab. Andrzeja Sobocińskiego.

---

<sup>1</sup> Tekst jednolity: Załącznik nr 2 do zarządzenia nr 124/R/23 Rektora Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 14 listopada 2023 roku w sprawie ogłoszenia ujednoliconych tekstów Procedury nadania stopnia naukowego doktora oraz Procedury nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego w Uniwersytecie Gdańskim, [https://bip.ug.edu.pl/sites/default/files/nodes/akty\\_normatywne/115782/files/tj\\_dr\\_hab\\_procedura\\_2023.pdf](https://bip.ug.edu.pl/sites/default/files/nodes/akty_normatywne/115782/files/tj_dr_hab_procedura_2023.pdf) (dostęp: 19.08.2024).

W 1997 r. Wnioskodawca został natomiast magistrem prawa. Ukończył wówczas studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Pracę magisterską pt. *Idea demokracji w Unii Europejskiej* przygotował pod kierunkiem Pana prof. dr. hab. Cezarego Mika.

Habilitant w 1999 r. ukończył także podyplomowe interdyscyplinarne studia międzynarodowe w Akademii Dyplomatycznej w Wiedniu. Otrzymał wówczas *Special Diploma in International Studies*.

Stopień naukowy doktora nauk prawnych Wnioskodawca otrzymał na Uniwersytecie Wiedeńskim. Wydział Nauk Prawnych Uniwersytetu Wiedeńskiego przyznał go dnia 25 listopada 2003 r. na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *The role of national parliaments in the decision-making process in the European Union in the case of accessing country – Poland* oraz po złożeniu wymaganych egzaminów. Promotorem doktoratu był Pan prof. dr. hab. Gerhard Hafner. Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, uchwałą nr 20/2010 z dnia 22 marca 2010 r., dokonała nostryfikacji uzyskanego w Austrii stopnia naukowego *Doktor der Rechtswissenschaften (Dr.iur.)* i uznała go za równorzędny z – nadawanym w Polsce – stopniem naukowym doktora nauk prawnych w zakresie prawa – prawa europejskiego.

Z powyższego wynika, że pierwszy, ustawowy warunek, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 1 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, wymagany do wszczęcia procedury habilitacyjnej, tj. posiadanie stopnia naukowego doktora, został przez Habilitanta spełniony.

Na uwagę zasługuje fakt, iż Habilitant zawodowo zajmuje się działalnością naukową. Jak wskazuje w *Autoreferacie*, od 2019 r. – na podstawie umowy cywilno-prawnej – prowadzi zajęcia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. Od 2011 r. jest wykładowcą oraz badaczem naukowym w *Das Zentrum für menschenorientierte Führung und Wehrpolitik* w Wiedniu, wcześniej do 2015 r. – *Institut für Sozial- und Humanwissenschaften*. W latach 2006-2009 był adiunktem w Katedrze Prawa Międzynarodowego Publicznego i Organizacji Międzynarodowych *Collegium Balticum* Wyższej Szkoły Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych i Politycznych w Gdyni. W 2006 r. na podstawie umów cywilnoprawnych prowadził zajęcia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego oraz w Szkole Wyższej Ateneum w Gdańsku.

### **3) Ocena osiągnięcia naukowego Pana dr. Marcina Lecha w postaci monografii pt. *Koncepcja ius post bellum w prawie międzynarodowym***

Pan dr Marcin Lech przedstawił, jak już wskazano w pkt. 1 niniejszej recenzji, jako swoje osiągnięcie naukowe, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, monografię zatytułowaną *Koncepcja ius post bellum w prawie międzynarodowym* (dalej: „monografia habilitacyjna”), wydaną Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego w 2023 r. i liczącą 595 stron. W roku tym wydawca, czyli Uniwersytet Gdański, zgodnie z wymogiem ustawowym, znajdował się w wykazie ministerialnym. Znajduje to odzwierciedlenie w treści komunikatu Ministra Edukacji i Nauki z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie wykazu wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe (poz. 534).

Praca składa się ze wstępu, 3 części, na które składa się 10 rozdziałów, podsumowania, będącego syntezą podjętych badań, oraz bibliografii. Zawiera także wykaz skrótów i indeks osobowy. Trzy części, z których zbudowana jest monografia habilitacyjna, dotyczą: konceptualizacji *ius post bellum*, normatywizacji *ius post bellum* oraz implementacji *ius post bellum*.

Jak podkreśla Autor: „Przeprowadzone w monografii rozważania pozwoliły (...) na skonstruowanie i wskazanie głównych cech budowy trwałego, sprawiedliwego i zrównoważonego pokoju po zakończeniu konfliktu zbrojnego konstytuujących podstawy koncepcji *ius post bellum* w prawie międzynarodowym. Analiza nowoczesnej gałęzi prawa międzynarodowego została zaprezentowana w monografii w trzech głównych etapach: pierwszy to koncepcje filozoficzne i prawne, drugi to rozważania strategiczne, trzeci to fundamenty sprawiedliwości powojennej. Jednakże wszystkie istotne względy odnoszące się do *ius post bellum* jako nowej gałęzi prawa międzynarodowego wskazują, że głównym celem *ius post bellum* jest koncepcja uchwalenia i uzasadnienia nowego międzynarodowego porządku prawnego. Transformacja konfliktu zbrojnego od momentu jego zakończenia do ustanowienia i osiągnięcia stabilnego i przyzwoitego pokoju na zasadach prawnych i etycznych musi być skuteczna, aby zakończyć wojny zgodnie z teorią wojny sprawiedliwej. Fenomen *ius post bellum* jest zatem niezwykle obszerny oraz wielowątkowy” (s. 7 *Autoreferatu*, zob. także s. 541-542 monografii habilitacyjnej).

Habilitant zaznaczył, że przedłożona monografia dokumentuje rezultaty, rozpoczętych przezeń w 2017 r., badań na temat relacji związanych z zakończeniem konfliktów zbrojnych i wprowadzaniem stabilnego, zrównoważonego pokoju, zarówno we współczesnym prawie

międzynarodowym, jak i w teorii wojny sprawiedliwej. Podkreślił, że głównym zamierzeniem naukowym monografii jest stworzenie wewnętrznie spójnej koncepcji *jus post bellum* jako pilnie potrzebnego i wyłaniającego się nowego międzynarodowego porządku prawnego. Koncepcja niniejsza oparta jest na sześciu przesłankach normatywnych kształtujących podstawy przyszłej definicji koncepcji *jus post bellum* w prawie międzynarodowym (s. 28 monografii habilitacyjnej).

Tych sześć przesłanek normatywnych to: (1) powiązanie koncepcji *jus post bellum* z określonymi paradygmatami normatywnymi; (2) charakter koncepcji *jus post bellum* w różnych dyscyplinach naukowych; (3) udowodnienie różnych znaczeń prawnych i składników koncepcji *jus post bellum*, w tym jej implikacji dla współczesnej polityki i praktyki, zwłaszcza pod kątem związku z *jus ad bellum* i *jus in bello*; (4) określenie dylematów związanych z zakończeniem konfliktu, w tym rozróżnienie między konfliktem i stanem po zakończeniu konfliktu, strategii „wyjścia” oraz związku z trwałym pokojem; (5) kształt zasad w kluczowych obszarach dotyczących trwałości odpornych i pokojowych społeczeństw po zakończeniu konfliktu; (6) funkcje, potrzeby i możliwości rozwoju badań nad koncepcją *jus post bellum* (s. 28-29 monografii habilitacyjnej).

Habilitant wskazał, że głównym problemem badawczym jest „budowa trwałego, sprawiedliwego i zrównoważonego pokoju po zakończeniu konfliktu zbrojnego w ramach kompleksowej analizy normatywnej potencjalnego porządku prawnego *jus post bellum* w prawie międzynarodowym. Akceptowalna powszechnie w prawie międzynarodowym teoria sprawiedliwości, cechująca analizowany porządek prawny *jus post bellum*, będzie miała więc za zadanie zakreślić szerokie fundamenty normatywne, wynikające z tradycji wojny sprawiedliwej. Stanie się to możliwe poprzez pełną konceptualizację *jus post bellum* z punktu widzenia nie tylko obowiązującego MPH” (s. 22 monografii habilitacyjnej). Autor dodał, iż: „Główną tezę badawczą monografii stanowi (...) twierdzenie, że koncepcja *jus post bellum* nie jest jedynie koncepcją politologiczną czy filozoficzną, ale jej elementy są odnajdywane w nauce prawa międzynarodowego oraz rozwijane w kierunku stworzenia nowego działu prawa międzynarodowego” (s. 24 monografii habilitacyjnej).

Ostatecznie Habilitant uznał, iż: „Sprecyzowanie głównego założenia badawczego, co pozwoliło na udowodnienie podstawowej tezy badawczej, wskazuje, że współczesną koncepcję normatywną *jus post bellum* należy uznać jedynie za porządek prawny *lex ferenda*” (s. 4 *Autoreferatu*, zob. także s. 22 monografii habilitacyjnej). Autor pisze przy tym, iż: „*Jus post bellum* przyjmowane jest przez większość teoretyków wojny sprawiedliwej jako

jeszcze nie całkiem dojrzały, a przez to niepełnoprawny zbiór norm” (s. 299 monografii habilitacyjnej).

Pan dr Marcin Lech dodaje, iż: „Analiza głównych założeń normatywnych porządku prawnego *jus post bellum* dowodzi również, że teoria wojny sprawiedliwej i nauki polityczne wyprzedzają naukę prawa międzynarodowego i praktykę prawną w tym zakresie” (s. 306 monografii habilitacyjnej). Może to jednak nie nauka prawa międzynarodowego, a jego treść, nie nadąża za oczekiwaniami Habilitanta? Doktryna może pełnić oczywiście pewne funkcje, które mogą pomóc kreacji norm prawnomiędzynarodowych. Ale, czy można od niej oczekiwać, że powinna się tym zajmować? Nauka prawa międzynarodowego zajmuje się głównie opisem *de lege lata*. Rozważania *de lege ferenda* są oczywiście jak najbardziej wskazane, niekiedy nawet bardzo ciekawe, ale nie są jej podstawowym zadaniem.

Habilitant zasadnie, co do *meritum*, wskazuje, że: „Stan normatywny *post bellum*, istniejący po zakończeniu konfliktu zbrojnego, dotyczy głównie określonego okresu czasu związanego z pełną transformacją od momentu zakończenia wojny do stanu pokoju na bardziej stabilnych warunkach. Okres czasu po formalnym zakończeniu działań wojennych charakteryzuje się bowiem pełną destabilizacją polityczną i konsekwencjami, przede wszystkim prawnymi, które stanowią poważne wyzwanie dla uczestników konfliktu zbrojnego. Sam pokój jest bowiem więcej niż jedynie stanem powojennym w ramach rzeczywistości powojennej. Jego koncepcja jest inna od klasycznego pojmowania pokoju, a także i pojęcia wojny w ścisłym tego słowa znaczeniu. Rzeczywistość powojenna zawiera bowiem zarówno elementy wojny, jak i pokoju. Dlatego też zagadnienia regulacyjne wojny prowadzą koncepcyjnie do porządku prawnego *jus generis*, brakującego elementu doktryny wojny Sprawiedliwej. Ta właśnie dwuznaczność istniejąca między wojną i pokojem w sytuacji powojennej jest specyficzna” (s. 24 monografii habilitacyjnej).

Słuszność tych stwierdzeń nie zmienia jednak faktu, iż we fragmencie tym dwukrotnie znajdziemy pleonazm: „okres czasu”. Znajdziemy go także na s. 541. Poprawnie należałoby po prostu napisać: „czas”, „odcinek czasu”, czy „przedział czasowy”. Poza ogólnymi problemami językowymi Autor ma również pewne problemy z używaniem terminologii z zakresu nauk prawnych. Dotyczy to m.in. sytuacji, gdy Habilitant pisze o zakwestionowaniu różnicy między *jus in bello* oraz *jus ad bellum*, wskazując na koncepcje „celując[e] w kierunku połączenia tych dwóch podmiotów (podkr. E.K.) prawnych” (s. 25 monografii habilitacyjnej). *Jus in bello* i *jus ad bellum* to nie podmioty. To nie jedyne, choć przy tym drobne, niezręczności językowo-

terminologiczne. Gdy Autor snuje rozważania dotyczące: „porządku prawnego *jus generis*”, ma zapewne na myśli „porządek prawny *sui generis*”. Inaczej to będzie powtórzenie.

Autor wskazał, iż zajął „stanowisko, że potencjalny porządek prawny *jus post bellum* wskazuje z jednej strony na jej dwa tradycyjne wymiary normatywne: ogólne prawo wojny (*jus bellum/jus belli*) oraz prawo pokoju (*jus pacis*). Z drugiej strony, w kontekście samego prawa wojny, istnieje aspekt legalnego początku wojny: pytania o przyczyny wojny, wywodzące się z porządku prawnego *jus ad bellum* oraz aspekt dopuszczalności samej wojny, w kontekście limitu prawa *jus in bello*” (s. 10 *Autoreferatu*, zob. także s. 25 monografii habilitacyjnej).

Pan dr Marcin Lech słusznie zauważa, iż: „Sprawiedliwy pokój to nie tylko brak wojny (konflikt zbrojny), ale to sytuacja o wiele bardziej wymagająca – największe wyzwanie społeczności międzynarodowej” (s. 541 monografii habilitacyjnej). Należy też zgodzić się z Habilitantem, gdy podkreśla, iż: „współczesna teoria wojny sprawiedliwej musi (...) podjąć w pełni problem sprawiedliwości po wojnie. Nowe tendencje w nauce prawa międzynarodowego, zwłaszcza MPH, dostarczają niezbędnej wiedzy teoretycznej dotyczącej tego stosunkowo nowego i prawdopodobnie ważnego tematu, co przyczynia się do rozwoju *jus post bellum*. Integracja tej nowej gałęzi w teorii wojny sprawiedliwej rzeczywiście ograniczy negatywne skutki wojny, wspierając przywracanie pokoju po (...) wojnach. Tak rozumiane *jus post bellum* ma pełen potencjał, aby usprawnić wiele powojennych sytuacji jako nowoczesny dział prawa międzynarodowego na miarę tak złożonej współczesnej epoki” (s. 545 monografii habilitacyjnej).

Pozostaje jednak pytanie, co stanie się, gdy wojna zakończy się nie w oparciu o postulaty sprawiedliwości. Wynik wojny jest zawsze stanem faktycznym, którego treść nierzadko wymyka się woli państw, odzwierciedlonej dyrektywami prawnymi. To nie prawo ostatecznie zdecyduje, jak dana wojna się zakończy. Państwa mogą, kreując różne standardy swojego postępowania, w tym w oparciu o prawo międzynarodowe, starać się doprowadzić do sprawiedliwego zakończenia wojny. Ale po pierwsze, nie będą to wszystkie państwa, a po drugie na końcu i tak zadecyduje siła. Rolą prawa międzynarodowego będzie zatem koordynowanie działań członków społeczności międzynarodowej, w tym zwłaszcza państw, w taki sposób, by nakłonić je do działań, które doprowadzą do sprawiedliwego zakończenia wojny. Można tu wskazać, przykładowo, odwołanie się do samoobrony zbiorowej. Istnieje przy tym jednak możliwość, iż państwa, a zatem podmioty suwerenne, posługując się swoją racją stanu (w znaczeniu rzeczywistym, a nie publicystycznym), będą podejmowały działania z tą

racją stanu zgodne, a prawo będzie dla nich jedynie uzasadnieniem i to tylko w przypadkach, gdy tym dwóm determinantom ich postępowania będzie po drodze.

Do treści tej monografii można zgłosić również kilka szczegółowych uwag. Przykładowo, Autor dzieli się z nami myślą, iż: „Analizowane doświadczenia historyczne dowodzą, że pokój jest stanem jedynie przejściowym pomiędzy wojnami” (s. 43 monografii habilitacyjnej). To założenie bardzo pesymistyczne, mogące prowadzić także dziś do uznania wojny za jeden z dwóch stanów naturalnych (wojna i pokój). Można jednak przyjąć, że wojna jest już w obecnych czasach – zasadniczo w skali historii krótkotrwałą i zasadniczo terytorialnie ograniczoną – anomalią w naturalnych między państwami stosunkach pokojowych. Patrząc historycznie, silniej widzimy oczywiście wojny. Bardziej odznaczają się w podręcznikach historii. Ogromne tragedie ludzkie, które wyzwalają, nie mogą oczywiście pozostawiać ich niezauważonymi.

Nie dostrzegamy jednak, przyjmując tok rozumowania Autora, że okresy pokoju są ostatnimi czasy bardzo długie, wręcz, co do zasady, dominujące. Wojna jest zaś czymś nadzwyczajnym, a nie naturalnym, naprzemiennym, stale występującym elementem, przeplatającym się ze stanem pokoju. Przykładowo, najdłuższym okresem pokoju w Europie było 99 lat między rokiem 1815 a 1914. Od 1945 r. nie mamy też do czynienia z nowym konfliktem ogólnoeuropejskim, czy wręcz ogólnoświatowym. Nie znaczy to oczywiście, że nie występują konflikty lokalne. One też są jednak, całe szczęście, anomaliami na tle dziesięcioleci bilateralnych i wielostronnych stosunków pokojowych.

Nie umniejsza to oczywiście potrzeby prowadzenia badań w zakresie podjętym przez Habilitanta. Należy jednak do zjawiska prowadzenia wojen podejść z odpowiednią perspektywą. To nie jest stan naturalny dla współczesnego człowieka.

W monografii habilitacyjnej odnajdziemy określenie „traktaty wersalskie z 1919 r.”, w odniesieniu do traktatów pokojowych kończących I wojnę światową i tworzących, „tzw. kręgosłup międzynarodowej konstytucji Europy” (s. 41). Habilitant czyni tak, choć rezultatem paryskiej konferencji pokojowej były nie tylko traktat pokojowy z Niemcami (jeden traktat wersalski) z 1919 r., ale i dwa – noszące inne nazwy – traktaty pokojowe z 1919 r.: z Bułgarią (z Neuilly-sur-Seine) oraz z Turcją (z Sèvres – nieratyfikowany przez Turcję i zastąpiony przez traktat z Lozanny z 1923 r.), a także dwa kolejne traktaty pokojowe z 1920 r.: z Węgrami (z Trianon) i z Austrią (z Saint-Germain-en-Laye). Autor, pisząc o pokojowych „traktatach wersalskich z 1919 r.”, miał zapewne na myśli przywołane wyżej traktaty pokojowe z lat 1919-1920, będące rezultatem prac paryskiej konferencji pokojowej.



Należy oczywiście pamiętać, że powstał wówczas także tzw. mały traktat wersalski z 1919 r., zawarty z Polską, i podobne traktaty z Rumunią, Grecją, Czechosłowacją i Królestwem SHS. Nie były to jednak traktaty pokojowe. Autor o traktacie z Sèvres z 1920 r. pisze na s. 238 monografii habilitacyjnej. Określa go mianem „dopełnienia traktatów pokojowych”. Nie odnotowuje jednak, że nie wszedł nigdy w życie, a jego miejsce zajął traktat z Lozanny z 1923 r.

Czasem czytając recenzowaną monografię, odnosi się wrażenie, że Autor nie potrafi wyodrębnić informacji istotnych od całego morza szczegółów nie wnoszących wiele do istoty omawianego problemu. Taki charakter ma, przykładowo, informacja, w jaki sposób rozpoczynano w czasach rzymskich działania wojenne. Czytamy, zatem, iż: „Ceremonia polegała na wyrzuceniu dzidy poza granice Rzymu na terytorium przeciwnika oraz na wypowiedzeniu starożytnych (podkr. E.K.) formułek, które przywołuje Liwiusz” (s. 174 monografii habilitacyjnej). Informacja ta nie wnosi wiele, by nie powiedzieć nic, do rozwiązania problemu badawczego, a jednocześnie pozwala w jakimś stopniu zrozumieć, dlaczego rozprawa habilitacyjna liczy aż 595 str. Należy przy tym dodać, że powyższa informacja obudowana jest dodatkowymi – równie nadmiarowymi – opisami działań wyspecjalizowanych w tych sprawach kapłanów, tj. fecjałów.

Niekiedy wydaje się, że Autor ma kłopot z użyciem niektórych nazw i wzajemnymi relacjami pewnych instytucji prawa międzynarodowego. Czytamy, przykładowo, że: „W starożytności traktaty pokojowe dotyczyły ustnych porozumień” (s. 186 monografii habilitacyjnej). Każdy traktat jest jednak porozumieniem, ale nie każde porozumienie musi być traktatem. Zapewne Habilitant chciał napisać w tym miejscu, iż w starożytności porozumienia pokojowe były zawierane w formie ustnej.

Możemy się również dowiedzieć od Habilitanta, że: „Analizowane traktaty pokojowe często zawierały starożytne postanowienia dotyczące jeńców wojennych. W tym kontekście rzymskie *jus postliminii* stanowi tego przykład. *Jus postliminii* sugerowało (podkr. E.K.), że obywatele rzymscy, którzy zostali pojmani przez wroga i utracili obywatelstwo i całą własność, odzyskiwali swoje prawa po powrocie” (*ibidem*).

*Jus postliminii* było jednak instytucją prawa rzymskiego a nie materią traktatową. Miało znaczenie wyłącznie w kontekście relacji wewnątrz-rzymskich, a nie relacji Rzymu z dotychczasowym wrogiem, z którym Rzym zawierał pokój. Instytucja *postliminium* znajdowała zastosowanie dla określenia statusu obywatela rzymskiego, który popadł w obcą niewolę wojenną, a następnie wolność odzyskał. Mogło się to dokonać także poprzez ucieczkę

z niewoli, również przed zakończeniem konfliktu. Zgodnie z *fictio legis Corneliae*, przyjmowano, iż z chwilą utraty wolności obywatel rzymski umierał. Doznawał śmierci cywilnej, jego prawa osobiste wygasały, prawa majątkowe przechodziły na spadkobierców, zaś małżeństwo wygasało.

Jeśli jednak Rzymianinowi udawało się powrócić z niewoli, niezależnie od tego jak tego dokonał, to z chwilą przekroczenia granicy państwa rzymskiego, z mocy samego prawa rzymskiego, a nie zawieranych przez Rzym porozumień pokojowych, jak zdaje się sugerować Autor, odzyskiwał wolność, a wszystkie jego uprawnienia i stosunki prawne – z wyjątkiem małżeństwa i posiadania – odżywały.

Wbrew twierdzeniom Habilitanta, używając Jego języka, rzymskie *jus postliminii* nie stanowiło przykładu tego, iż traktaty pokojowe często zawierały starożytne postanowienia dotyczące jeńców wojennych. *Jus postliminii* stanowiło instytucję prawa rzymskiego, a nie materię traktatową. Postanowienia o uwolnieniu jeńców skutkowały stanem faktycznym, z którego dopiero potem prawo rzymskie wyciągało odpowiednie konsekwencje prawne. Poza tym *postliminium* niczego – choć takiego określenia używa Habilitant – nie „sugerowało”, ono „stanowiło”.

Habilitant nie odnotowuje w treści monografii, iż definicja traktatu, zawarta w art. 2 ust. 1 lit. a konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z 1969 r. poprzedzona jest formułą: „W rozumieniu niniejszej konwencji...”. Oznacza to, że jest to definicja autonomiczna, mająca wyłącznie zastosowanie do określenia, czym jest traktat w jej ramach, wskazująca, że jej przepisy stosuje się do umów międzynarodowych, które ona sama nazywa traktatem.

Autor uważa, że definicja traktatu, sformułowana w konwencji, jest zbyt wąska, szczególnie poprzez nieuwzględnienie umów ustnych. Ma oczywiście do tego prawo. Prawodawca międzynarodowy z różnych powodów zdecydował jednak inaczej. Nie oznacza to jednak, że definicja ta zawiera, jak pisze Autor, „formalne braki”, które „zostały usunięte przez art. 3 konwencji wiedeńskiej, który przewidział status prawny porozumień, które przed rokiem 1969 były traktowane jako traktaty” (s. 250 monografii habilitacyjnej).

Jest to sformułowanie niefortunne. Konwencja wiedeńska, tylko i wyłącznie dla swoich celów, formułuje wąską definicję traktatu. Co zauważa jednak również sam Habilitant, konwencja ta odnotowuje też, że istnieją również inne umowy międzynarodowe, do których zastosowanie znajdują, o ile jest to przewidziane normami prawa międzynarodowego innego pochodzenia, rozwiązania i instytucje, o których mowa w tym akcie. Konwencja ta nie zawiera jednak żadnych „formalnych braków”. Pozostawienie poza autonomiczną konwencyjną

definicją traktatu umów ustnych oraz umów zawieranych między sobą przez podmioty niepaństwowe, a także między państwami a takimi podmiotami to nie jest „brak formalny”. To świadomy wybór merytoryczny, mający określone implikacje prawne, o których mowa w podręcznikach prawa międzynarodowego.

Nie jest przy tym jasne, co Autor miał na myśli, gdy używając słowa „plenarne”, pisał, że: „Rada Bezpieczeństwa przyznała UNTAET (Tymczasowa Administracja NZ w Timorze Wschodnim – przyp. E.K.) uprawnienia plenarne do stanowienia prawa dla terytorium i rządu w czasie przejścia od konfliktu do stabilnego pokoju” (s. 322 monografii habilitacyjnej). Co w tym kontekście ma zatem oznaczać słowo: „plenarne”?

Na s. 345 monografii habilitacyjnej Autor używa pojęcia: „eksterytorialny”, zamiast pojęcia: „ekstraterytorialny”, które powinien – w opisywanym w tym miejscu kontekście – zastosować.

Habilitant pisze także, iż: „Współcześnie zmieniła się sama natura działań wojennych, co oznacza, że jest niezwykle trudno kategoryzować wojny jako wewnętrzne lub międzynarodowe. Przykład stanowią kluczowe organizacje międzynarodowe, takie jak ONZ i Bank Światowy, które często działają w sytuacjach pokonfliktowych, gdzie muszą przestrzegać zwyczajowego prawa międzynarodowego i innych traktatów” (s. 345 monografii habilitacyjnej). Jest to pewna niezręczność językowa. Sądzę jednak, że – mimo konstrukcji tej frazy – Autor, gdy pisze, iż należy przestrzegać „zwyczajowego prawa międzynarodowego i innych traktatów”, nie uznaje, że zwyczaj międzynarodowy to forma traktatu.

Na s. 358 monografii habilitacyjnej Autor używa zamiennie określeń „napaść zbrojna” i „atak zbrojny”, powołując się na treść art. 51 Karty NZ. Przepis ten używa formuły „armed attack”. Habilitant niepotrzebnie zatem wprowadza w języku polskim rozróżnienie, które może sugerować, że „napaść zbrojna” i „atak zbrojny” to dwa różne pojęcia.

Na s. 368-369 monografii habilitacyjnej Autor odnosi się zdawkowo do kwestii umów zawieranych przez państwo, które powstało w wyniku secesji, z państwem, od którego nastąpiło oderwanie się. Właściwym w tym miejscu byłoby także zajęcie się przez Habilitanta umowami, dotyczącymi sukcesji, które państwo nowe zawiera z państwami trzecimi.

Autor kilkakrotnie, np. na s. 377, 378 i 400 monografii habilitacyjnej, pisząc o zasadach *jus post bellum*, wskazuje na „dyskryminację”. Niekiedy – nawet na tych samych stronach – poprawnie używa określenia „niedyskryminacja”. Należałoby to ujednoczyć, tak by wśród tych zasad nie figurowała pozycja „dyskryminacja”. To nie ona bowiem jest zasadą, a jej zaprzeczenie.

Pan dr Marcin Lech odnotowuje, że „odpowiedzialność za ochronę należy rozumieć jako dzieloną odpowiedzialność ludzi, a nie niepodzielną odpowiedzialność państw. Członkowie państw, a przynajmniej członkowie, którzy pełnią wysokie funkcje urzędnicze, będą musieli poważnie potraktować swoją własną odpowiedzialność, gdy twierdzą w międzynarodowej domenie, że ich państwa mają obowiązki wobec innych państw” (s. 393 monografii habilitacyjnej). Abstrahując od użycia określenia „członek państwa”, o cokolwiek by w tym przypadku Autorowi nie chodziło (zapewne ma na myśli obywateli danego państwa), kwestią podstawową w monografii z zakresu nauk prawnych jest rozróżnianie między obowiązkami prawnymi a obowiązkami moralnymi. Habilitant powinien wskazać, o które z nich w tym przypadku chodzi. O ile o pierwszą z tych kategorii, to powinien wskazać podstawy takiego swojego twierdzenia.

Nie jest przykładem precyzji językowej stwierdzenie, iż: „Naruszenie autonomii państwowej lub prerogatyw przez prawo międzynarodowe stanowi konflikt norm” (s. 396 monografii habilitacyjnej). Mogę się domyślać o co Autorowi chodziło, ale na poziomie monografii habilitacyjnej wskazana jest większa precyzja używania języka prawniczego.

Habilitant, także na s. 396 monografii habilitacyjnej, pisze o „normie moralnej”, która znajduje się w „niewiążącej preambule Karty Narodów Zjednoczonych”. Każdy element aktu prawnego, w tym traktatu, w tym także tego konkretnego, z którego można odczytać normy prawne, ma charakter normatywny w sferze prawnej. Karta NZ, w tym jej preambuła, nie są wyjątkiem. Nie wszystko bowiem, co jest zapisane w sposób nieostry, należy przenosić z płaszczyzny zobowiązań prawnych do kategorii zobowiązań moralnych. Każda część traktatu, w tym jego preambuła, może także stanowić prawny kontekst interpretacyjny dla rozwiązań zawartych w nim w innych miejscach. Tak jest również i w tym przypadku.

Autor, co oczywiste, zna pojęcie reparacji. Używa go choćby na s. 384 i 415-416 monografii habilitacyjnej. Gdy jednak w innym kontekście, tym razem na s. 410-411, odrębnie opisuje w innym kontekście tę instytucję prawa międzynarodowego, to nie używa już jej nazwy. Stosuje zaś formułę: „coś o porównywalnej wartości, zwykle w kategoriach finansowych, powinno być wypłacone temu, kto doznał straty” (s. 410 monografii habilitacyjnej). Wygląda to tak, jakby nie dostrzegał, iż odnosi się do tego samego.

Nie można pozostawić bez komentarza niefortunnego stwierdzenia Habilitanta, iż: „Rzadko zdarza się, aby jedno państwo było wyraźnym agresorem, a drugie – oczywistym obrońcą. W większości przypadków zaatakowane państwo zrobiło coś, co mogło sprowokować atak lub uczyniło go bardziej prawdopodobnym, działając w pewnym sensie w sposób

nieuzasadniony” (s. 396 monografii habilitacyjnej). Tak będzie twierdził każdy agresor. Nie można zapominać, że art. 5 ust. 1 - definiującej agresję – rezolucji nr 3314 (XXIX) Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 1974 r. wskazuje, iż: „*No consideration of whatever nature, whether political, economic, military or otherwise, may serve as a justification for aggression*”. Na podstawie przepisów Statutu MTK agresja jest zbrodnią międzynarodową. Tu nie ma przestrzeni do dywagowania, czy ofiara przyczyniła się do jej dokonania. Albo jest popełniona, albo nie. Wszelkie rozważania „wiktymologiczne” nie mają, co do stwierdzenia faktu agresji, żadnego znaczenia.

Na s. 416 monografii habilitacyjnej Autor – w kontekście powojennych rozliczeń – snuje rozważania, czy „przejście kilku pokoleń nie wymaga odszkodowań” (pisownia oryginalna) oraz „czy będzie jakiś rodzaj ograniczeń dotyczących tego, czy skargi te mogą być podniesione w dużo późniejszym czasie”. Zapewne Habilitantowi chodzi o to, czy odszkodowania powinny być dochodzone po upływie dłuższego czasu od zakończenia wojny. Jeśli wchodzi w tę tematykę, to powinien się jednak chociaż odnieść i ustosunkować do faktu, iż prawo międzynarodowe nie zna instytucji przedawnienia.

Habilitant ma także pewne problemy z terminologią z zakresu systematyki zbrodni międzynarodowych. Na s. 443 monografii habilitacyjnej pisze, iż: „W kontekście tworzenia pokoju powojennego jako wyzwania współczesnej wspólnoty międzynarodowej istotną pozycję zajmuje art. 6 (Statutu Trybunału Norymberskiego – przyp. E.K.), który wymienia trzy rodzaje zbrodni wojennych: zbrodnie przeciwko pokojowi, pogwałcenie praw i zwyczajów wojny, zbrodnie przeciwko ludzkości”. Niekiedy w przeszłości, zwłaszcza bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej, zbiorczo, choć prawniczo niepoprawnie, określano trzy zbrodnie norymberskie mianem „zbrodni wojennych” (*sensu largo*). Autor próbuje z tego wybrnąć przemianowując zbrodnie wojenne *sensu stricto* na „pogwałcenie praw i zwyczajów wojny”. Powoduje to jednak zamieszanie terminologiczne, bo w przywoływanym przezeń art. 6 Statutu Trybunału Norymberskiego zbrodnia ta nosi nazwę „zbrodni wojennej”, a słowa: „pogwałcenie praw i zwyczajów wojny” są jedynie jednym z elementów dalszego statutowego opisu jej treści. Nie było w ogóle potrzeby użycia w tym miejscu zbiorczego określenia „zbrodnie wojenne”. Należało użyć formuły „zbrodnie międzynarodowe”, tym bardziej, że np. zbrodnie przeciwko ludzkości można popełnić też w czasie pokoju.

Habilitant nazywa Komisję Budowania Pokoju ONZ, która jest wspólnym organem pomocniczym Zgromadzenia Ogólnego i Rady Bezpieczeństwa, „organizacją międzyrządową i ciałem doradczym” (s. 492 monografii habilitacyjnej). Organ ten nie jest jednak organizacją

międzynarodową, w tym organizacją międzynarodową o charakterze rządowym (organizacją międzyrządową).

Powołując Komisję do życia rezolucje Rady Bezpieczeństwa (S/RES/1645 (2005)) i Zgromadzenia Ogólnego (A/RES/60/180), konstytuują ją jako wspólny organ pomocniczy obu tych organów głównych ONZ, a jako podstawy prawne tego działania wskazują przepisy Karty NZ, które pozwalają im na powoływanie swoich organów pomocniczych. Rezolucje te określają Komisję jako „*intergovernmental advisory body*”.

Przyłożenie do tego organu jakiegokolwiek prawnomiędzynarodowej definicji pojęcia „organizacja międzynarodowa o charakterze rządowym (organizacja międzyrządowa)” wskaże bez żadnych wątpliwości, że z takim podmiotem nie mamy w tym przypadku do czynienia.

Habilitant wskazuje, iż: „Badania były prowadzone na poziomie ogólnego prawa międzynarodowego, MPH, prawa porównawczego i prawa kolizyjnego” (s. 28 monografii habilitacyjnej). Generalnie po zapoznaniu się z treścią monografii habilitacyjnej widać, iż jest to praca interdyscyplinarna, w bardzo dużej części ze sfery nauk prawnych, ale też nauk o bezpieczeństwie (w zakresie bezpieczeństwa zewnętrznego) oraz stosunków międzynarodowych. Interdyscyplinarność monografii habilitacyjnej jest oczywiście jej zaletą. W ramach tego postępowania ocenie podlega jednak zasadniczo tylko komponent z zakresu nauk prawnych.

Rozprawę habilitacyjną należy, co do zasady, ocenić pozytywnie. Należy uznać, że problematyka recenzowanej monografii ma charakter naukowy, a jej treść jest spójna z wskazanym tematem. Rozważania są oparte na adekwatnej i aktualnej kwerendzie. Przypisy są sporządzone prawidłowo. Chcę przy tym podkreślić, że moje uwagi mają charakter życzliwych podpowiedzi, które Habilitant może wziąć pod uwagę na dalszych etapach swojego rozwoju naukowego, które w niczym nie umniejszają ogólnej wartości pracy.

Ujmując powyższe rozważania w kontekście treści art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, stwierdzam, iż monografia ta stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne.

#### **4) Pozostały dorobek naukowy Habilitanta**

Z przedstawionego przez Pana dr. Marcina Lecha *Wykazu osiągnięć naukowych albo artystycznych, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny*, stanowiącego załącznik nr 5 do *Wniosku z dnia 20 lutego 2024 r. o przeprowadzenie postępowania*

habilitacyjnego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, wynika, że Jego podoktorski dorobek naukowy – poza ocenioną wyżej książką – składa się ponadto z dwóch autorskich monografii (*An Academic Perspective of International Law and International Relations as a New Interdisciplinary Scholarship – Selected Issues*, Sonderpublikation der Landesverteidigungsakademie, Special Edition, Wien 2013, ISBN 978-3-902944-16-0, ss. 201 oraz *Ochrona prawna społeczności międzynarodowej wobec zagrożenia terroryzmem – Studium międzynarodowego prawa antyterrorystycznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2014, ISBN 978-83-7865-185-7, ss. 222), jedenastu rozdziałów w monografiach naukowych oraz szesnastu artykułów w czasopismach naukowych. Habilitant był także redaktorem lub współredaktorem trzech monografii wieloautorskich.

W *Wykazie osiągnięć naukowych...* (s. 3-4) oraz w *Autoreferacie* (s. 15), Habilitant nazywa artykułami także trzy przedmowy do tych wieloautorskich monografii. To dobrze, że wskazuje na ich istnienie. Nie można ich jednak uznać za całkowicie odrębne od tych monografii publikacje naukowe, choć także niosą w sobie pewien komponent przemyśleń naukowych.

Do dorobku naukowego Habilitanta należy także zaliczyć wygłoszenie, według oświadczenia zawartego w *Autoreferacie*, 24 referatów naukowych, w tym 22 na konferencjach międzynarodowych.

Pierwsza z ww. monografii autorskich (*An Academic Perspective of International Law and International Relations as a New Interdisciplinary Scholarship – Selected Issues*) była podstawą złożenia przez Pana dr. Marcina Lecha w 2014 r. wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego<sup>2</sup>. Postępowanie to nie zakończyło się nadaniem stopnia doktora habilitowanego. W monografii tej Autor badał relacje między prawem międzynarodowym i stosunkami międzynarodowymi dowodząc m.in., iż kreują one nową interdyscyplinarną dyscyplinę (podkr. E.K.) badawczą, percypowaną z akademickiej perspektywy<sup>3</sup>. Jak widać, Habilitant ma pewną predylekcję do wyodrębniania nowych działów, gałęzi, a nawet wręcz dyscyplin badawczych. To nawet dobra cecha, przy założeniu oczywiście, iż istnieją do tego podstawy.

Można jednocześnie odnotować, iż Autor nazwał wówczas prawo międzynarodowe i stosunki międzynarodowe dyscyplinami naukowymi (s. 20-22 *Autoreferatu*)<sup>4</sup>. Pierwsze

---

<sup>2</sup> Postępowanie awansowe – MARCIN LECH (Dziedzina: nauki prawne; dyscyplina: prawo; nr wniosku: 1-L-6387-2014), <https://www.ck.gov.pl/promotion/id/738/type/l.html> (dostęp: 19.08.2024).

<sup>3</sup> *Autoreferat* z 2014 r., s. 7, *ibidem*.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 8 i 9.

z nich, tj. prawo międzynarodowe, nie wyodrębniło się z nauk prawnych i chyba nigdzie na świecie nikt inny z szerzej znanych jego badaczy nie ma dziś w tym zakresie takich aspiracji. Drugie zaś, tj. stosunki międzynarodowe, osiągnęło w Polsce taki status dopiero w 2022 r., odłączając się wówczas od nauk o polityce i administracji<sup>5</sup>. Można zatem powiedzieć, że Autor miał w tym zakresie pewne zdolności przewidywania, a może nawet (współ)kreacji. W innych państwach takie wyodrębnienie stosunków międzynarodowych oczywiście niekiedy także istnieje, a nawet istniało już wcześniej, także gdy pisana była ta monografia.

Monografia ta jest przy tym opracowaniem w pewnych aspektach interesującym ze względu na kilka spostrzeżeń oraz ciekawych przemyśleń i porównań, m.in. w zakresie ekonomicznej analizy prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych. Konkluzja monografii jest jednak dość oczywista: „kiedykolwiek określona decyzja normatywna na bazie porządku prawa międzynarodowego zostanie podjęta, nauka stosunków międzynarodowych stworzy strukturę zasad, wytycznych i instytucji, by osiągnąć ustalone i ogólnie wiążące zasady dla społeczności międzynarodowej” (s. 22 *Autoreferatu*).

W drugiej – z wymienionych w tym punkcie recenzji – monografii autorskiej (*Ochrona prawna społeczności międzynarodowej wobec zagrożenia terroryzmem – Studium międzynarodowego prawa antyterrorystycznego*) Autor odpowiada na pytanie, dlaczego współczesna praktyka w zakresie budowy bezpieczeństwa międzynarodowego państwa i systemu międzynarodowego w odniesieniu do zagrożeń terrorystycznych, nie nadała za potrzebą stworzenia nowoczesnego prawa antyterrorystycznego, aby walkę z tym zagrożeniem uczynić efektywnym. W tym kontekście Habilitant słusznie zauważa m.in., iż tworząc nowe reguły prawa antyterrorystycznego w oparciu o porządek prawnomiędzynarodowy, należy mieć na uwadze fakt, że w prawie międzynarodowym nie ma organu ustawodawczego oraz zunifikowanego systemu sankcji w takim znaczeniu, w jakim ma to miejsce w prawie wewnętrznym. Dopuszcza ono jednak, jak słusznie wskazuje Autor, okoliczności, w których użycie siły jest uważane za usprawiedliwione i legalne.

Jak już wskazałam, Habilitant jest redaktorem i współautorem trzech monografii wieloautorskich. Są to: (1) *Internationale Perspektiven im 21. Jahrhundert, Recht, Politik, Gesellschaft*, Jan Sramek Verlag, Wien 2022, ISBN 978-3-7097-0292-5 (współredakcja wraz z A. Balthasarem, P. Ertlem i G. Fleckiem); (2) *Juristische und philosophische Analyse angewandten Völkerrechts. Eine Case-Study zur Operation Deliberate Force*, Schriftenreihe

---

<sup>5</sup> Rozporządzenie Ministra Nauki i Edukacji z dnia 11 października 2022 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych (Dz. U. poz. 2202 z późn. zm.)



der Landesverteidigungsakademie, 17/2013, Wien 2013, ISBN 978-3-902944-31-3 (współredakcja wraz z P. Ertlem) oraz (3) *Würde und Rechte des Menschen im internationalen zivil - militärischen Kontext*, Schriftenreihe der Landesverteidigungsakademie, 18/2013, Wien 2013, ISBN 978-3-902944-32-0 (redakcja indywidualna).

Rezultatem podoktorskich badań naukowych Habilitanta są także rozdziały w monografiach naukowych: (1) *Wojna hybrydowa na Ukrainie w perspektywie jus post bellum – nowego międzynarodowego prawa transformacji konfliktów zbrojnych* [w:] *Konflikt hybrydowy na Ukrainie – aspekty teoretyczne i praktyczne*, red. B. Pacek, J. A. Grochocka, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Filia w Piotrkowie Trybunalskim 2017, ISBN 978-83-7726-126-2, s. 56-108; (2) *Perspektywa globalnej architektury bezpieczeństwa międzynarodowego – analiza prawna i instytucjonalna* [w:] *Idee, normy i instytucje Kongresu Wiedeńskiego – 200 lat później – perspektywa prawnomiędzynarodowa*, red. J. Menkes, E. Cała-Wacinkiewicz, J. Nowakowska-Małusecka, W. Pęska, W. Sz. Staszewski, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, ISBN 978-83-255-9002-4, s. 269-283; (3) *Die NATO Operation auf dem Balkan – eine völkerrechtliche Perspektive*, [w:] *Juristische und philosophische Analyse angewandten Völkerrechts. Eine Case-Study zur Operation Deliberate Force*, red. P. Ertl, M. Lech, Schriftenreihe der Landesverteidigungsakademie, 17/2013, Wien 2013, ISBN 978-3-902944-31-3, s. 31-60; (4) *Legal aspects of international security in the era of radicalization, extremism and international terrorism* [w:] *Schriften zu Radikalisierung, Extremismus und Terrorismus, Organisation, Denken, Recht, Band 1*, red. P. G. Ertl, G. Fleck, Schriftenreihe der Landesverteidigungsakademie, 16/2013, Wien 2013, ISBN 978-3-902944-28-3, s. 69-110; (5) *Die internationale Verrechtlichung der Menschenrechte im Rahmen der Vereinten Nationen*, [w:] *Würde und Rechte des Menschen im internationalen zivil-militärischen Kontext*, red. M. Lech, Schriftenreihe der Landesverteidigungsakademie, 18/2013, Wien 2013, ISBN 978-3-902944-32-0, s. 59-88; (6) *Smart Defence im Rahmen des heutigen Völkerrechts*, [w:] *Interkulturelle Kompetenz deren Notwendigkeit für Einsatz und Führung, Workshopbeiträge 2013*, red. G. Ebner, Schriftenreihe der Landesverteidigungsakademie, 12/2013, Wien 2013, ISBN 978-3-902944-23-8, s. 83-100; (7) *Współczesny dyskurs na temat kompleksowego charakteru podmiotowości prawnomiędzynarodowej organizacji międzynarodowych*, [w:] *Podmiotowość w prawie międzynarodowym*, red. A. Wnukiewicz, B. Mielnik, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Seria: *Ius Inter Gentes*, Wrocław 2013, ISBN 978-83-229-3358-9, s. 183-202; (8) *Współczesna percepcja prawa*

*dyplomatycznego organizacji międzynarodowych w praktyce Organizacji Narodów Zjednoczonych*, [w:] *50 lat konwencji wiedeńskiej – aktualna kondycja uregulowań dotyczących stosunków dyplomatycznych*, red. Z. Galicki, T. Kamiński, K. Myszon-Kostrzewa, Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, ISBN 978-83-63093-98-3, s. 197-212; (9) *Zdolność oddziaływania korporacji transnarodowych na współczesne stosunki międzynarodowe w dobie procesu globalizacji*, [w:] *Korporacje transnarodowe, jeden temat, różne spojrzenia*, red. J. Menkes, T. Gardocka, Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej *Academica*, Warszawa 2010, ISBN 978-83-89281-93-7, s. 211-232; (10) *Terroryzm a prawo międzynarodowe*, [w:] *Ewolucja terroryzmu na przełomie XX i XXI wieku*, red. M. Malinowski, R. Ożarowski, W. Grabowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2009, ISBN 978-83-7326-579-0, s. 546-560 oraz (11) *Patent w prawie europejskim i w prawie międzynarodowym handlowym – wybrane zagadnienia*, [w:] *Prawo międzynarodowe. Księga Pamiątkowa Profesor Renaty Szafarz*, red. J. Menkes, Oficyna Wydawnicza Wyższej Szkoły Handlu i Prawa im. Ryszarda Łazarskiego, Warszawa 2007, ISBN 978-8360694-08-04, s. 375-398.

Pan dr Marcin Lech opublikował także – po doktoracie – następujące artykuły w czasopismach naukowych: (1) *Terrorism and Cultural Identity in Public International Law*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” 2023, t. XXI, s. 97-119; (2) *Some remarks on the tradition of the “Viennese School of International Law” in the context of its historical evolution*, “Polish Review of International and European Law” 2023, t. 12, nr 1, s. 9-45; (3) *Legal and strategic aspects of control of armed forces in frames of the complex international security architecture*, “Österreichische Militärische Zeitschrift” 2021 (Online publication), s. 1-52; (4) *Modern jus post bellum – Finding a New Branch of International Justice and Law*, “Polish Review of International and European Law” 2020, t. 9, nr 2, s. 9-38; (5) *New security strategies and development of international cooperation against terrorism in the light of the legal order of the United Nations*, “The Polish Journal of Criminology” 2015, t. 1, s. 13-35; (6) *Security of the Republic of Poland in the context of international anti-terrorist regulations*, “Gdańskie Studia Międzynarodowe” 2015, t. 13, nr 1-2, s.45-64; (7) *Self - contained regime and the meaning of lex specialis rule on the example of Draft Articles on Responsibility of States of UN International Law Commission and the Dispute Settlement Body (DSB) within the law of World Trade Organization (WTO) – selected issues*, “Capital” 2013, vol. 8, RMB 60, CN 46-1028/F,

Beijing 2013, s. 357-362; (8) *Wzmocnienie przejrzystości i przewidywalności w legislacji dla stabilnego prowadzenia działalności gospodarczej w Chińskiej Republice Ludowej*, "Gdańskie Studia Azji Wschodniej" 2012, nr 2, s. 50-61; (9) *The impact of globalization on Europe: challenges for democratic sovereign states*, "Gdańskie Studia Międzynarodowe" 2011, t. 9, nr 1-2, s. 65-73; (11) *Selected issues concerning of conducting of business activity under the Polish company law*, "Lima Arbitration Review" 2008/2009, no. 3 (Lima), s. 303-320; (12) *Sovereignty in the integration process of the Republic of Poland with the European Union between 1989 and 2004 in the light of the Polish constitution*, "Gdańskie Studia Międzynarodowe" 2010, t. 8, nr 1-2, s. 138-153; (13) *International liability for injurious consequences arising out of acts not prohibited by international law*, "Gdańskie Studia Międzynarodowe" 2009, t. 7, nr 1-2, s. 20-34; (14) *Współczesna percepcja suwerenności w prawie międzynarodowym*, "Studia Europejskie" 2009, t. XIX, s. 129-140; (16) *The United Nations in the fight against terrorism – international legal and criminal aspects*, "Studia Europejskie" 2008, t. XVII, s. 147-170; (15) *European Public Policy Making: Internal and External Dimensions of the Integration Theory in relation to the enlargement of the European Union*, "Gdańskie Studia Międzynarodowe" 2008, t. 6, nr 1-2, s. 43-69 oraz (16) *Making sense of the decision-making process in the structures of the European Union*, "Gdańskie Studia Międzynarodowe" 2007, t. 5, nr 1-2, s. 57-79.

Głównym przedmiotem analiz naukowych Habilitanta pozostają zagadnienia z zakresu współczesnych trendów rozwojowych prawa międzynarodowego. Swoje zainteresowanie poświęca także problematyce prawno-ustrojowej Unii Europejskiej. Interesuje się także innymi zagadnieniami, którym poświęcił pojedyncze publikacje, dotyczące m.in. prowadzenia działalności gospodarczej w Chinach, statusu korporacji ponadnarodowych, patentu w prawie europejskim i w międzynarodowym prawie handlowym, czy dorobku wiedeńskiej szkoły prawa międzynarodowego.

Rozważania zawarte w pozostałym dorobku naukowym Habilitanta należy ocenić jako spójne i zrozumiałe pod względem sposobu analizy tematu, cechujące się zasadniczo dobrym warsztatem i metodyką. Odnoszą się one do istotnych zagadnień, które zasługują na solidną naukową analizę. Dorobek Pana dr. Marcina Lecha czyni temu zadość. Wpływa jednocześnie pozytywnie na rozwój nauki prawa międzynarodowego, w tym w szczególności prawa przeciwwojennego i międzynarodowego prawa humanitarnego.

W kontekście oceny – innego niż oceniona w pkt. 3 niniejszej recenzji monografia – dorobku naukowego Pana dr. Marcina Lecha należy podkreślić, że także pozostałe jego

elementy tworzą wartościową całość. Dorobek naukowy Habilitanta, tak monografia habilitacyjna, jak i niektóre inne publikacje, stanowią znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne. Odnosi się to do dorobku ocenianego, tak całościowo, jak i w szczególności do kilku jego elementów. W tym kontekście można wskazać m.in. opracowania *Die NATO Operation auf dem Balkan – eine völkerrechtliche Perspektive*, *Legal aspects of international security in the era of radicalization, extremism and international terrorism*, *Zdolność oddziaływania korporacji transnarodowych na współczesne stosunki międzynarodowe w dobie procesu globalizacji*, *Terrorism and Cultural Identity in Public International Law* oraz *Some remarks on the tradition of the “Viennese School of International Law” in the context of its historical evolution*.

#### **5) Ocena aktywności naukowej, eksperckiej, dydaktycznej i organizacyjnej Habilitanta**

Stopień aktywności naukowej Habilitanta należy ocenić wysoko. Zgodnie z przedstawionym *Autoreferatem*, Pan dr Marcin Lech, od uzyskania stopnia doktora, wygłosił 24 referaty naukowe, w tym 22 na konferencjach międzynarodowych.

Był także, jak wskazuje w *Autoreferacie*, przewodniczącym, zastępcą przewodniczącego lub członkiem komitetu organizacyjnego 11 konferencji międzynarodowych, a także przygotowywał i brał czynny udział w ok. 50 wydarzeniach naukowych w Instytucie Prawa Europejskiego, Międzynarodowego i Porównawczego Wydziału Nauk Prawnych Uniwersytetu Wiedeńskiego. Brał również udział w organizacji i pracach merytorycznych konferencji i spotkań naukowych wynikających ze współpracy Akademii Obrony Narodowej Republiki Austrii z Akademią Dyplomatyczną w Wiedniu. Znajduje to potwierdzenie w treści *Wykazu osiągnięć naukowych...*, który został przedstawiony przez Wnioskodawcę.

Pan dr Marcin Lech ma także osiągnięcia w zakresie kształcenia kadry naukowej. W 2015 r. pełnił funkcję promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim Pana ppłk. Zbigniewa Piotra Nowaka na Wydziale Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Obrony Narodowej w Warszawie. Dysertacja nosiła tytuł: *Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych w systemie kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej*. Promotorem rozprawy – bronionej w zakresie nauk o bezpieczeństwie – był Pan gen. dyw. prof. dr hab. Bogusław Pacek.

Habilitant wskazał także, iż uczestniczył w 7 międzynarodowych projektach naukowych w różnym charakterze. W ramach ostatniej tego typu aktywności był m.in. – w latach 2021-2022 – głównym współwykonawcą i głównym koordynatorem międzynarodowego projektu naukowego pt. *Internationale Perspektiven im 21. Jahrhundert, Recht, Politik, Gesellschaft*, finansowanego przez Ministerstwo Obrony Narodowej Republiki Austrii z okazji pięćdziesiątej piątej rocznicy utworzenia Akademii Obrony Narodowej w Wiedniu.

Wnioskodawca po uzyskaniu stopnia doktora odbył ponadto 4 staże naukowe na Wydziale Nauk Prawnych Uniwersytetu Ekonomicznego w Wiedniu oraz staż naukowo-zawodowy w Biurze Współpracy Międzynarodowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego.

Habilitant angażuje się także w działalność towarzystw i organizacji naukowych. Jest członkiem Komitetu Nauk Społecznych Komisji Naukowej przy Ministrze Obrony Narodowej Republiki Austrii, Klubu Przyjaciół Akademii Obrony Narodowej w Wiedniu, *International Law Association* (ILA), Austriackiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, Austriackiego Stowarzyszenia Polityki Międzynarodowej i Narodów Zjednoczonych, Klubu Absolwentów Akademii Dyplomatycznej w Wiedniu oraz Wydziału I Nauk Społecznych i Humanistycznych Gdańskiego Towarzystwa Naukowego. Był również członkiem Polskiego Towarzystwa Współpracy z Klubem Rzymskim.

Należy także odnotować, że w latach 2018-2023 r. Habilitant wchodził w skład rady naukowej czasopisma naukowego „Animus: Prawo Zamówień Publicznych” (ISSN 2544-655X).

Na uczelniach, o których mowa w pkt. 2 niniejszej recenzji, Habilitant prowadził – lub prowadzi nadal – zajęcia z następujących przedmiotów: (1) *Organizacje międzynarodowe*; (2) *Procesy integracyjne w Europie*; (3) *Contemporary problems of international trade law in the practice of the United Nations*; (4) *Europejskie prawo materialne*; (5) *Europejskie instytucje bezpieczeństwa*; (6) *European Security Institutions*; (7) *European Security Institutions and decision-making process in the European Union*; (8) *Międzynarodowe systemy bezpieczeństwa*; (9) *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*; (10) *Prawo dyplomatyczne i konsularne*; (11) *Protokół, etykieta i korespondencja dyplomatyczna*; (12) *International Criminal Justice*; (13) *Terroryzm*; (14) *System prawa karnego i procesu karnego w perspektywie porównawczej*. Wygłaszał także wykłady gościnne w Akademii Obrony Narodowej Republiki Austrii, Uniwersytecie Wiedeńskim oraz *Santa Clara University School of Law*.

W ramach działalności organizacyjnej Habilitant był w latach 2006-2009 opiekunem roku studentów na kierunku stosunki międzynarodowe w *Collegium Balticum* Wyższej Szkoły Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych i Politycznych (następnie Wyższej Szkoły Prawa i Dyplomacji) w Gdyni. W tym samym czasie na uczelni tej sprawował również opiekę naukową nad studenckim kołem naukowym prawa międzynarodowego.

Habilitant wskazuje ponadto, iż otrzymał 1 nagrodę naukową (promocyjną) i 4 naukowe stypendia zagraniczne. Były to: (1) stypendium naukowe *Dr. Franz Josef Mayer-Gunthof-Stiftung Stipendium*, przyznane przez Austriacką Izbę Przemysłowców (2011 r.); (2) indywidualne stypendium doktoranckie Ministra Nauki i Badań Naukowych Republiki Austrii (2002 r.); (3) naukowa nagroda promocyjna im. dr. Aloisa Mocka (*Dr. Alois-Mock-Förderpreis*) za rok 2001; (4) doktoranckie stypendium naukowe *Schneidermasse* od Dziekana Wydziału Nauk Prawnych Uniwersytetu Wiedeńskiego (2001 r.) oraz (5) stypendium doktoranckie przyznane przez Rektora Uniwersytetu Wiedeńskiego (2000 r.).

Wnioskodawca posiada także dorobek ekspercki. W 2004 r. był autorem ekspertyzy prawnej pt. *Rozumienie strategii innowacyjnych w prawie europejskim i w prawie międzynarodowym handlowym*, przygotowanej dla Biura Współpracy Międzynarodowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego. Brał również udział w pracach zespołów eksperckich, działających w ramach Akademii Obrony Narodowej Republiki Austrii, Komitetu Nauk Społecznych Komisji Naukowej przy Ministrze Obrony Narodowej Republiki Austrii oraz Wydziału Nauk Prawnych Uniwersytetu Wiedeńskiego, a także w pracach Komisji Przejść Kapitałowych Wiedeńskiej Giełdy Papierów Wartościowych (*Österreichische Übernahmekommission*).

Powyższe dane pozwalają stwierdzić, że Pan dr Marcin Lech prowadzi badania naukowe, których efekty prezentuje w formie publikacji naukowych oraz w formie referatów na konferencjach naukowych, tak krajowych, jak i zagranicznych. Uczestniczył w międzynarodowych projektach naukowych. Odbył także staże naukowe w zagranicznych instytucjach naukowych lub akademickich. Aktywnie angażuje się również w pracę towarzystw i organizacji naukowych.

Pozwala to uznać, że Habilitant wykazuje się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni lub instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej, co czyni zadość wymogowi, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Pozytywnie należy ocenić także działalność ekspercką, dydaktyczną i organizacyjną Habilitanta.

## 6) Uwagi końcowe

Całokształt aktywności akademickiej Pana dr. Marcina Lecha wskazuje, że Habilitant mocno angażuje się w pracę naukową. Jest osobą, która konsekwentnie realizuje swoje zamierzenia badawcze. Posiada także istotne osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne, a także dorobek ekspercki. Na podkreślenie zasługuje również duży stopień umiędzynarodowienia różnych form aktywności akademickiej Habilitanta. Wnioskodawca jest przy tym osobą dobrze rozpoznawalną w środowisku naukowym.

Działając na podstawie art. 221 ust. 8 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, biorąc pod uwagę § 16 ust. 2 *Procedury nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego w Uniwersytecie Gdańskim*, po zapoznaniu się z dorobkiem naukowym Pana dr. Marcina Lecha, jednoznacznie stwierdzam, że Habilitant spełnia wymóg, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy, czyli posiada w swoim dorobku osiągnięcia naukowe, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, tj. w tym przypadku – nauk prawnych.

Ponadto, biorąc pod uwagę okoliczność, iż Pan dr Marcin Lech spełnia także wymogi, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, uważam, że istnieją ustawowe podstawy do nadania Wnioskodawcy stopnia doktora habilitowanego nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, co też niniejszym rekomenduję.

